

KS. JAROSŁAW SOKOŁOWSKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

SPRAWY O STWIERDZENIE NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA Z UDZIAŁEM BIEGŁYCH

Treść: Wprowadzenie. – 1. Biegły sądowy w procesie kanonicznym. – 2. Sprawy małżeńskie w sądzie kościelnym, w których uczestniczą biegli sądowi. – 2.1. Przeszkoda niemocy płciowej, czyli impotencja (kan. 1084 § 1-3). – 2.2. Choroba umysłowa (kan. 1095 n 1°). – 2.3. Poważny brak rozeznania oceniającego w odniesieniu do małżeństwa (kan. 1095 n 2°). – 2.4. Niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095 n 3°). – Zakończenie.

Wprowadzenie

W Kodeksie Prawa Kanonicznego błogosławionego papieża Jana Pawła II z 1983 roku opinia biegłego sądowego stanowi odrębny i oddzielny środek dowodowy w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Obecny Kodeks Prawa Kanonicznego zobowiązuje sędziego przewodniczącego do tego, aby powołać biegłego w procesach prowadzonych o stwierdzenie nieważności małżeństwa z następujących tytułów: niemocy płciowej, czyli impotencji (*impotentia coeundi*) oraz braku zgody małżeńskiej spowodowanej chorobą umysłową nupturienta (*sufficienti rationis usu carent*). Natomiast na pozostałe tytuły kan. 1095, jak: poważny brak rozeznania oceniającego w odniesieniu do małżeństwa (*gravi defectu discretionis iudicii*) oraz niezdolność stron do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (*obligationes matrimonii essentielles assumere non valent*) obowiązek sędziego rozciąga Instrukcja Dignitas connubii z 25.01.2005 r.¹

¹ Por. PONTIFICIUM CONSILIIUM DE LEGUM TEXTIBUS, *Dignitas connubii*, (dalej DC), 25.01.2005. Instructio servanda a tribunalibus diocesis et interdiocesis in pertractantibus causis nullitatis matrimonii, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2005, art. 203-213.

W praktyce sądowej dopuszcza się dowód z opinii biegłego zawsze, gdy staje się on nieodzowny dla rozstrzygnięcia jakiegokolwiek wątpliwości ze strony sędziego. Opinia biegłego sądowego ma jednak charakter tylko doradczy. Wyrok będzie też ważny i bez opinii biegłego, jeżeli sąd kościelny zdobędzie moralną pewność w danej sprawie w oparciu o inne środki dowodowe. Biegły sądowy jest nade wszystko rzeczoznawcą, czyli ekspertem, który z polecenia sędziego i w oparciu o własne wiadomości fachowe, wydaje dla celów procesowych opinię o istnieniu, naturze i przymiotach wątpliwego faktu. Chodzi tu o wiadomości z najrozmaitszych dziedzin, w zależności od konkretnej potrzeby opinii biegłego w danej w sprawie. Biegłymi w sądach kościelnych są eksperci i rzeczoznawcy np.: lekarze, psychologowie, grafologowie itp.

Zasięgnięcie przez sąd kościelny opinii biegłych (*auffragium peritorum*) jest konieczne, jeżeli nakazuje to prawo lub zarządza to sędzia przewodniczący w celu stwierdzenia jakiegoś wątpliwego faktu lub poznania jego natury. W sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa dwa przypadki wymienia *expressis verbis* samo prawo, a mianowicie: gdy prawodawca kościelny postanawia, że to co dotyczy „impotencji lub braku zgody spowodowanej chorobą umysłową, sędzia powinien skorzystać z pomocy jednego lub kilku biegłych, chyba że z okoliczności wyraźnie wynika, że jest to bezużyteczne”. W innych sprawach małżeńskich, rozpatrywanych np. z tytułu kanonu 1095 n 2° i 3°, powołanie biegłych jest również konieczne. Ponieważ rozstrzygnięciem sprawy jest to, czy w chwili zawierania małżeństwa zaistniał poważny brak rozeznania oceniającego lub niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich? Dlatego też wymagana jest specjalna, rzeczowa wiedza psychiatryczna lub psychologiczna.

Należy podkreślić, że w kościelnej praktyce sądowej korzystanie z pomocy biegłych sądowych jest aktualnie powszechnie stosowane w sądownictwie². Czy z nakazu prawa, przepisów ustawy lub wska-

² Por. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. (KPK 83), Pallottinum 1984, kan. 1574; PONTIFICIUM CONSILIIUM DE LEGUM TEXTIBUS, *Dignitas connubii*, 25.01.2005, dz. cyt., art. 203-213.

zówek wydanych przez sędziego jest konieczne korzystanie z pomocy biegłych sądowych przede wszystkim w procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa? W tym wypadku w grę wchodzi takie tytuły jak: choroba umysłowa, niemoc płciowa, czyli impotencja oraz poważny brak rozeznania oceniającego z przyczyn natury psychicznej co do istotnych obowiązków małżeńskich wzajemnie podejmowanych i wypełnianych. W tych dwóch przypadkach, o których mówi kan. 1095 n 2° i 3° warto pamiętać, że prawo nie nakazuje wyraźnie powołania biegłego sądowego, lecz czyni to za każdym razem sam przewodniczący trybunału kościelnego lub ponens, gdy uważa, że jego udział jest konieczny i potrzebny. Niemniej jednak Instrukcja Dignitas connubii taki obowiązek na sędziego nakłada³.

Również sędzia kościelny ustala sposób, w jaki biegły ma wykonać swoje zadanie⁴. Biegły sądowy wykona właściwie zleconą mu ekspertyzę, jeżeli sędzia w przekazanej instrukcji dokładnie określi zagadnienia, oczywiście mające głównie aspekt prawno-poznawczy. Biegli sądowi mają też za zadanie jasno określić, na podstawie jakich dokumentów upewnili się o tożsamości badanych osób, rzeczy lub miejsca. Mają również sprecyzować jaką metodą i sposobem posłużyli się przy wykonywaniu zleconego im zadania i w rezultacie, na jakich głównie argumentach opierają swoje wnioski⁵. Innymi słowy mówiąc: sędzia przewodniczący nie może bezkrytycznie przyjąć opinii biegłego sądowego, lecz musi sprawdzić, czy nie zawiera ona niejasności, sprzeczności, luk w rozumowaniu, a także czy wnioski są konkretne i przekonujące oraz czy nie sprzeciwiają się wiarygodnym argumentom, jakich dostarczają akta sprawy⁶.

³ Por. DC, art. 203 § 1.

⁴ Por. KPK 1983, kan. 1577 § 1; DC, art. 203 § 1; por. T. ROZKRUT, *Walor opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim*, Biblos, Tarnów 2002, s. 139-141.

⁵ Por. KPK 1983, kan. 1578 § 2; DC, art. 203 § 2; por. T. ROZKRUT, *Walor opinii biegłego*, dz. cyt., s. 141n.

⁶ Por. KPK 1983, kan. 1579 § 1-2; DC, art. 207 § 1; por. T. ROZKRUT, *Walor opinii biegłego*, dz. cyt., s. 144n.

1. Biegły sądowy w procesie kanonicznym

Strony w procesie kanonicznym mogą poprosić o opinię biegłego. W kanonicznym prawie procesowym *biegły* (łac. *peritus*) lub *biegli* (*peritis*) jest terminem technicznym, określającym powołanego formalnie dekretem eksperta przez sędziego do udziału w procesie sądowym⁷. Jego zadaniem, jako rzeczoznawcy kwalifikowanego jest przedstawić sędziemu kościelnemu swoją opinię na wyznaczone wątpliwe zagadnienie. W konsekwencji, jako biegłego sądowego należy uważać taką osobę, która jest powołana przez Sąd oraz na podstawie szczególnych wiadomości, wiedzy, właściwych kwalifikacji, wysokiej klasy umiejętnościom lub praktyki i doświadczenia. Wiedza biegłego pomaga sędziemu przy ustalaniu i stwierdzaniu faktów spornych, jak również bierze on udział przy ich ocenie, określając przyczyny i skutki, które mają wpływ na przedmiot sporu w sądzie.

Natomiast w odniesieniu do spraw o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu niezdolności psychicznej osoby bardzo precyzyjną definicję pojęcia biegłego wypracował były dziekan Roty Rzymskiej ks. bp prof. Antoni Stankiewicz. Tę definicję zaprezentował podczas Międzynarodowego Sympozjum dla Pracowników Sądów Kościelnych w Europie Środkowo-Wschodniej, które odbyło się w dniach 19-21 września 1991 r. w Lublinie. W precyzyjnym ujęciu ks. prof. A. Stankiewicza biegły sądowy: „jest osobą powołaną przez organ sądowy do udziału w procesie ze względu na swe szczególne kwalifikacje w dziedzinie psychiatrii lub psychologii, celem dostarczenia sędziemu konkretnych ustaleń i ocen stanu psychicznego kontrahenta w chwili zawierania małżeństwa, dokonanych według specyficznej metody naukowej oraz reguł profesjonalnych, a którego właściwe rozeznanie przekracza kompetencje specjalistyczne sędziego”⁸.

A zatem możemy śmiało zauważyć, że biegły sądowy w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa występuje przede wszystkim,

⁷ Por. KPK 1983, kan. 1574-1581; DC, art. 203 § 1.

⁸ Por. DC, art. 205 § 1-2; por. A. DZIĘGA, *Powoływanie biegłego do udziału w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa*, Jus Matrimoniale, t. 3, Lublin 1992, s. 71n; por. T. ROZKRUT, *Walor opinii biegłego*, dz. cyt., s. 48-49.

jako wysoko wykwalifikowany specjalista, posiadający doświadczenie i profesjonalne, naukowe przygotowanie, jak też posługujący się metodą naukową w odniesieniu do faktów wątpliwych, które występują w sądzie. Trzeba również podkreślić, że faktyczną znajomość problemu posiada także sędzia kościelny, który dzięki tej znajomości zleca biegłemu zbadanie stanowiska nauki, danej dziedziny wiedzy na interesujący jego, aczkolwiek spornie wątpliwy temat⁹. Następnie posiadana przez sędziego umiejętność, kwalifikacje i doświadczenie pozwalają jemu samemu prawidłowo ocenić także naukową opinię sporządzoną przez biegłego sądowego na podstawie wystawionego dekretu sędziego. Na podkreślenie zasługuje fakt i należy również o tym pamiętać, że dla sędziego kościelnego opinia wydana przez biegłego sądowego jest tylko jednym z dowodów w konkretnej sprawie małżeńskiej.

2. Sprawy małżeńskie w sądzie kościelnym, w których uczestniczą biegli sądowi

2.1. Przeszkoda niemocy płciowej, czyli impotencji (KPK 83 kan. 1084 § 1-3)

Należy przypomnieć, że od zarania dziejów świata małżeństwo zawarte pomiędzy kobietą i mężczyzną jest z natury rzeczy nastawione na zrodzenie i wychowanie potomstwa. A zatem nic dziwnego, że mówiąc o zdolności psychofizycznej do zawarcia małżeństwa należy mieć na uwadze m.in. zdolność do podejmowania aktów cielesnych - seksualnych skierowanych na zrodzenie potomstwa, czyli na przedłużenie życia ludzkiego. Stąd prawodawca kościelny w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. deklaruje¹⁰, iż niezdolność dokonania stosunku małżeńskiego uprzednia i trwała, czy to ze strony mężczyzny, czy ze strony kobiety, czy to absolutna, czy względna, czyni małżeństwo nieważnym z samej jego natury¹¹.

⁹ Por. KPK 1983, kan. 1575; DC, art. 207 § 1.

¹⁰ Por. KPK 1983, kan. 1084 § 1; w KPK 1917 był to kan. 1069.

¹¹ Por. Tamże; por. DC, art. 208.

W tej sytuacji chodzi o niezdolność do współżycia małżeńskiego przynajmniej jednej ze stron, nie chodzi zaś o niezdolność do zrodzenia i wychowania potomstwa. Prawdziwa i rzeczywista zdolność do współżycia małżeńskiego przede wszystkim zakłada możliwość wprowadzenia męskiego członka do pochwy kobiety i złożenia w niej nasienia. Niebagatelny i istotny czynnikiem jest sam akt fizyczny przekazania nasienia męskiego w stosunku płciowym¹², który jest skierowany do zapłodnienia kobiety, czyli właściwy i zgodny z naturą proces prokreacji rodzaju ludzkiego.

Niemoc płciowa, czyli impotencja (*impotentia coeundi*), jako przeszkoda musi być najpierw uprzednia, to znaczy już istniejąca przed zawarciem małżeństwa¹³. Niemoc płciowa następcza, a więc taka, która pojawiła się po zawarciu małżeństwa (np. na skutek jakiegoś wypadku, kalectwa bądź choroby), nie stanowi przeszkody. Niemoc płciowa, o której tu mówimy, powinna być następnie trwała, czyli w znaczeniu prawnym w zasadzie nieuleczalna na drodze powszechnie dostępnych środków¹⁴. Gdyby dla jej usunięcia należało użyć środków nadzwyczajnych i ryzykownych, bardzo kosztownych i niedostępnych dla przeciętnego pacjenta¹⁵, uważa się tę niemoc za trwałą. Niemoc płciowa, aby stanowiła przeszkodę ma być pewna, a nie wątpliwa. Natomiast, jeśli niezdolność jest wątpliwa, bez względu na to, czy wątpliwość ta jest prawna czy faktyczna, nie należy zabraniać zawierania małżeństwa, ani też dopóki trwa wątpliwość¹⁶, nie należy stwierdzać nieważności tego małżeństwa.

Niemoc płciowa, aby była przeszkodą nie musi być absolutna. W tej sytuacji wystarczy, gdy jest względna. To znaczy dany mężczyzna, chociaż jest zdolny do współżycia z innymi kobietami (lub dana

¹² W. GÓRALSKI, *Kościelne prawo małżeńskie*, Płock 1987, s. 35; por. W. GÓRALSKI, *Niezdolność do wypełnienia obowiązków małżeńskich jako tytuł nieważności małżeństwa*, Studia Płockie 9(1981), s. 207-220.

¹³ Por. KPK 1983, kan. 1084 § 1; DC, art. 208; por. T. ROZKRUT, *Walor opinii biegłego*, dz. cyt., s. 203n.

¹⁴ Por. Tamże.

¹⁵ W. GÓRALSKI, *Kościelne prawo małżeńskie*, dz. cyt., s. 35; por. AAS 69(1977), s. 426.

¹⁶ Por. KPK 1983, kan. 1084 § 2.

kobieta z innymi mężczyznami), to jednak jest niezdolny w tym względzie w stosunku do kobiety, z którą zawiera małżeństwo (bądź kobieta w stosunku do mężczyzny, którego poślubia). W tym względzie jest rzeczą obojętną, czy rozumiana w ten sposób niemoc płciowa ma charakter organiczny, który wynika z samej konstrukcji organicznej - budowy ciała danej osoby (np. zniekształcenie narządów rodnych), czy funkcjonalny, który wynika ze stanu psychicznego, nerwicowego (np. mężczyzna ma niemożliwość wzwodu i przedwczesną ejakulację, a kobieta ma waginizm). Jeżeli przeszkoda niemocy płciowej, czyli impotencji jest wątpliwa nie należy zabraniać zawarcia małżeństwa, ani też dopóki trwa wątpliwość nie należy stwierdzać nieważności zawarcia małżeństwa¹⁷.

We wszystkich przypadkach niemocy płciowej należy opierać się na świadectwach lekarskich. Gdyby przed ślubem kanoniczne badanie narzeczonych dostarczyło wątpliwości, co do zdolności płciowej kobiety lub mężczyzny, duszpasterz ma prawo zażądać od nich obojga odpowiedniego świadectwa od lekarza specjalisty – np. seksuologa. Gdy stwierdzi on istnienie niezdolności płciowej, wówczas wyklucza się możliwość dyspensy, a co za tym idzie możliwość zawarcia takiego małżeństwa. Podobnie też należy postępować, jeśli strony chcą dochodzić stwierdzenia nieważności małżeństwa już po fakcie zawarcia małżeństwa. To dopiero później wychodzi na jaw cała prawda, że jeden z małżonków cierpi na niemoc płciową, czyli impotencję¹⁸. Wówczas sędzia prowadzący sprawę ma obowiązek skierować danego małżonka do lekarza specjalisty, jako biegłego sądowego aby profesjonalnie zbadał, czy niemoc płciowa, czyli impotencja jest bezwzględna, czy tylko względna, organiczna czy funkcjonalna, uprzednia czy następcza, nieuleczalna czy uleczalna¹⁹.

¹⁷ Por. KPK 1983, kan. 1084 § 3; E. PRZEKOP, *Przewodnik duszpasterski według Kodeksu Jana Pawła II*, Olsztyn 1990, s. 135.

¹⁸ T. PAWLUK, *Kanoniczna praktyka procesowa w sprawach małżeńskich*, Warszawa 1975, s. 113.

¹⁹ Por. DC, art. 208; por. tamże, s. 113n.

2.2. Choroba umysłowa (KPK 83 kan. 1095 n 1°)

Stwierdzenie nieważności małżeństwa może być spowodowane nie tylko brakiem zgody małżeńskiej (*consensu matrimoniali*), np. gdy ktoś zawiera jedynie pozorne małżeństwo lecz także różnymi okolicznościami, które mają wpływ na rozum lub wolę człowieka i ograniczają poważnie zgodę małżeńską w taki sposób, że staje się ona niewystarczająca z punktu widzenia prawa naturalnego. Stąd też należy mówić o wadach zgody małżeńskiej, wśród których choroby umysłowe wysuwają się na pierwsze miejsce.

Prawodawca kościelny w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. w kan. 1095 n 1° deklaruje, iż niezdolni do zawarcia małżeństwa są ci, którzy: są pozbawieni wystarczającego używania rozumu (*sufficienti rationis usu carent*). Chodzi tutaj niewątpliwie o choroby umysłowe oraz różnego rodzaju zaburzenia i niedorozwoje psychiczne człowieka, czyli niezdolność konsensualna, jako określenie takiego stanu rzeczy i zarazem podstawowy termin prawny. W jednym i drugim przypadku są to schorzenia nerwowo-mózgowe, które zakłócają i zaburzają prawidłową działalność rozumu i woli człowieka. Do stosunkowo najczęstszych schorzeń tego rodzaju zalicza się schizofrenię z jej różnymi odmianami i cyklofrenię. Nupturienci, którzy aktualnie są pozbawieni używania rozumu nieważnie zawierają małżeństwo, jeśli całkowicie nie zdają sobie sprawy z czynności, którą wykonują w danej chwili, choćby nawet uprzednio wyrazili szczerzy zamiar zawarcia sakramentu małżeństwa. Chodzi tutaj również o osoby cierpiące na chroniczny stan choroby alkoholowej, będące pod wpływem narkotyków, znajdujące się w hipnozie, dotknięte chorobą epileptyczną, poważnie chore na tle psychiczno-seksualnym²⁰.

W celu ustalenia, czy choroba z jej konsekwencjami występowała już w chwili zawierania małżeństwa i w jakim stopniu dana osoba była nią dotknięta sędzia kościelny, podobnie jak w przypadku już wcześniej wspomnianej niemocy płciowej, czyli impotencji jest zdany na

²⁰ Por. DC, art. 209 § 1; por. E. PRZEKOP, *Przewodnik duszpasterski*, dz. cyt., s. 143; por. W. GÓRALSKI, *Kościelne prawo małżeńskie*, dz. cyt., s. 51; T. BENSCH, *Wpływ chorób umysłowych na ważność umowy małżeńskiej*, Lublin 1936, s. 39; T. BILIKIEWICZ, *Psychiatria kliniczna*, Warszawa 1957, s. 670.

konieczną pomoc biegłych lekarzy specjalistów. Do zadań biegłych należy więc opisanie natury, przebiegu i skutków chorobliwego stanu człowieka oraz stwierdzenie, czy nupturient w momencie zawierania małżeństwa znajdował się w stanie, który z powodu braku używania rozumu uniemożliwił mu wyrażenie ważnej zgody na zawarcie małżeństwa. Po udowodnieniu choroby umysłowej przed i po zawarciu małżeństwa przypuszcza się, że choroba ta w zahamowanym stadium istniała także w chwili zawierania małżeństwa. W takich przypadkach sędzia kościelny wyznacza jednego lub dwóch biegłych sądowych w zależności od stopnia trudności badania w danej sprawie²¹.

2.3. Poważny brak rozeznania oceniającego w odniesieniu do małżeństwa (KPK 83 kan. 1095 n 2°)

Różne okoliczności mają wpływ na rozum lub wolę człowieka. Oprócz choroby umysłowej istnieją również różne inne zaburzenia psychiczne np. psychopatie i charakteropatie, które wprawdzie nie wykluczają używania rozumu, lecz poważnie utrudniają zdolności oceniające człowieka (*gravi defectu discretionis iudici*)²². Osoby takie wprawdzie wiedzą, co to jest prawdziwy sakrament małżeństwa i jakie nakłada on obowiązki, ale znajdują się jednak w trudnej sytuacji psychicznego zmieszania, które to czyni ich niezdolnymi do podjęcia prawdziwej i odpowiedzialnej decyzji. Tym samym do ważnego zawarcia sakramentu małżeństwa mają poważny brak rozeznania oceniającego, co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich.

Od wielu już lat nauka prawa kanonicznego i orzecznictwo sądowe w nieodłącznym oparciu o osiągnięcia nauk, jak np. psychologii czy psychiatrii są zgodne co do tego, że u nupturientów do zawarcia małżeństwa kanonicznego jest konieczna dojrzała zdolność rozeznania oceniającego, ale inna niż przy zawieraniu umów z natury czysto formalno-ekonomicznej. To właśnie przysięga małżeńska determinuje całą wspólnotę życia małżeńskiego mężczyzny i kobiety. Dojrzała znajomość rozezna-

²¹ Por. DC, art. 203 § 1; por. E. PRZEKOP, *Przewodnik duszpasterski*, dz. cyt., s. 143; W. GÓRALSKI, *Kościelne prawo*, dz. cyt., s. 51.

²² Por. KPK 1983, kan. 1095 n 2°; DC, art. 205 § 2.

nia oceniającego w odniesieniu do małżeństwa kanonicznego obejmuje nie tylko minimum wiedzy o tym, że małżeństwo mężczyzny i kobiety jest trwałą wspólnotą życia tych dwojga ludzi skierowaną na zrodzenie i wychowanie potomstwa, ale także krytyczne zrozumienie i wewnętrzną swobodę rozstrzygnięcia o przyjęciu i przekazaniu istotnych obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych. W tym wypadku obydwie zdolności są tutaj niezbędne.

Rzeczą bardzo trudną jest jednak ustalenie, jakie przyczyny powodują istnienie w konkretnym przypadku poważnego braku rozeznania oceniającego (*gravi defectu discretionis iudici*). Jeżeli więc przy chorobach umysłowych udział biegłego sądowego jest prawnie konieczny, to tym bardziej udział biegłego w procesie jest nieodzowny w przypadku poważnego braku rozeznania oceniającego z jednej ze stron. Do obowiązków biegłego sądowego²³ np. lekarza psychiatry lub psychologa należy wydanie fachowej opinii odnośnie do natury zakłócenia psychicznego, jego rodzaju oraz jego skutków.

Aktualna jurysprudencja Roty Rzymskiej wskazuje na różne odmiany zaburzeń psychopatologicznych i nerwicowych, które powodują brak rozeznania oceniającego. Do tych odmian zaburzeń należą m.in.: psychozy powodujące ograniczenia wolności wewnętrznej, szczególnie depresyjno-maniakalne, idee natrętne, histeria i zaburzenia do niej podobne, przejawy paranoi, zatrucia alkoholowe, używanie leków psychotropowych czy też deformacja reakcji afektywnych wywołana długim i częstym życiem seksualnym z innymi osobami przed zawarciem małżeństwa z daną osobą. Nie trzeba też podkreślać, że w tych wszystkich ww. przypadkach biegłemu sądowemu jest niezwykle trudno postawić słuszną diagnozę i odpowiedzieć na pytanie, czy w chwili zawierania małżeństwa sakramentalnego istniała rzeczywista zdolność rozeznania oceniającego, czy też tej zdolności rozeznania oceniającego zabrakło?²⁴

²³ Por. KPK 1983, kan. 1574; DC, art. 203 § 1; por. T. ROZKRUT, *Walor opinii biegłego*, dz. cyt., s. 128n.

²⁴ Por. DC, art. 209 § 2; por. E. PRZEKOP, *Przewodnik duszpasterski*, dz. cyt., s. 143n; W. GÓRALSKI, *Kościelne prawo małżeńskie*, dz. cyt., s. 51-54.

2.4. Niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (KPK 83 kan. 1095 n 3°)

Z kolei trzeci rodzaj niezdolności do wyrażenia konsensusu małżeńskiego, to psychiczna niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. W dwóch pierwszych przypadkach, wymienionych w kan. 1095 n 1° i n 2°, zachodzi brak substancjalnej zgody. Natomiast w trzecim przypadku sam akt woli może być wystarczający, a mimo to nupturient jest niezdolny do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (*obligationes matrimonii essentiales assumere non valent*)²⁵, do których to zobowiązał się w momencie zawierania małżeństwa. Tylko sama wola przyjęcia zobowiązań małżeńskich jeszcze nie wystarcza. Również musi istnieć zdolność do ich wykonania. Innymi słowy mówiąc, kto już od samego początku jest niezdolny do ich wypełnienia, jest również niezdolny do przyjęcia tychże obowiązków.

Niezdolność tego typu opiera się na poważnym zaburzeniu psychicznym (*ob causas naturae psychicae*). Zaliczane są tutaj najpierw przeróżne psychoseksualne anomalie, jak np.: homoseksualizm, transseksualizm, nimfomania, satyryzm itp. Ludzie dotknięci tego rodzaju anomaliami psychicznymi nie są zdolni do przekazania drugiej stronie przedmiotu konsensusu małżeńskiego w sferze seksualnej, gdy chodzi o wyłączność aktów małżeńskich. Poza tym w grę wchodzi różne rodzaje patologii²⁶, w których to podmiot choć jest zdolny do przekazania prawa do już wspomnianych aktów cielesnych, gdy chodzi o ich aspekt wyłączności, lecz niestety nie jest zdolny do przekazania tego prawa w sposób naturalny i to w stopniu normalnym i zdrowym. W tej sytuacji chodzi tutaj m.in. o takie anomalie chorobowe, jak np.: sadyzm, masochizm, fetysyzm itp.

Zdecydowanie dużo więcej trudności nastęrcza sądom kościelnym i pracującym w nich biegłym sądowym ustalenie przyczyn powodujących niezdolność związaną z zakłóceniami osobowości nupturienta,

²⁵ Por. KPK 1983, kan. 1095 n 3°; DC, art. 2, n. 1-3.

²⁶ Por. DC, art. 209 § 1; por. W. GÓRALSKI, *Niezdolność do wypełnienia*, art. cyt., s. 207n, 220; por. M. FAŁA, *Niezdolność do przyjęcia istotnych obowiązków małżeńskich jako tytuł nieważności małżeństwa*, Prawo Kanoniczne 25(1982), nr 1-2, s. 246.

które to leżą poza sferą psychoseksualną. W związku z tym wśród poszukiwanych tutaj przyczyn sądy kościelne biorą pod uwagę np. niedojrzałość uczuciową, która przejawia się m.in. w zainteresowaniu wyłącznie własną osobą, egoizmie, próżności i chorym uporze²⁷. Tego rodzaju niedojrzałość uniemożliwia nawiązanie relacji międzyosobowej w małżeństwie.

Również w przypadku uzależnienia alkoholowego, czyli choroby alkoholowej rodzą się postawy całkowicie społeczne, ujawniające brak kontroli własnego postępowania. W rezultacie niezdolność do stworzenia trwałej wspólnoty małżeńskiej może być spowodowana także wielką i chorą odrazą do płci odmiennej, jeżeli osiągnęła ona stopień chorobliwej awersji. Natomiast w rachubę nie wchodzi sprawa uleczalności czy nieuleczalności danego zakłócenia natury psychicznej. W tym przypadku bierze się jedynie pod uwagę stan psychiki i osobowości nupturienta, taki jaki istnieje w momencie zawierania małżeństwa.

Choroba umysłowa (*sufficienti rationis usu carent*) lub zaburzenie (*gravi defectu*) powodujące brak rozeznania oceniającego, o czym jest mowa w kan. 1095 n 1° i n 2° KPK 83, zgodnie z prawem przy udziale biegłego sądowego np. lekarza psychiatry bądź psychologa, opiera się aktualnie na stosunkowo pewnym gruncie naukowym. Jednakże (*obligationes matrimonii essentielles assumere non valent*) określenie niezdolności psychicznych do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich z kan. 1095 n 3°, nastęrcza całkiem spore trudności sędziemu w trybunale kościelnym.

Wobec tego, rola biegłego sądowego, jaka mu w tym względzie przypada do wypełnienia jest również nie małej rangi i znaczenia. Bowiern orzecznictwo sądowe nie może pozostawać poza orbitą najnowszych i sprawdzonych twierdzeń takich dyscyplin wiedzy, jak np.: psychiatria, seksuologia i psychologia²⁸.

²⁷ Por. DC, art. 209 § 2; por. E. PRZEKOP, *Przewodnik duszpasterski*, dz. cyt., s. 144n; por. M. FAŁKA, *Niezdolność do przyjęcia*, art. cyt., s. 256, W. GÓRALSKI, *Kościelne prawo małżeńskie*, dz. cyt., s. 56 n.

²⁸ Por. T. ROZKRUT, *Walor opinii biegłego*, dz. cyt., s. 218n.

Natomiast co odnosi się do samej opinii biegłych w odniesieniu do okoliczności powodujących nieważność małżeństwa zgodnie z kan. 1095 n 2° i 3°, to zarówno przesłanki, jak i końcowe wnioski opinii biegłych²⁹ muszą być rzeczowo i fachowo umotywowane. Jedynie wtedy można uzyskać wgląd w metodę i źródła, na których opiera się w swojej pracy biegły sądowy. Poza tym sędzia kościelny musi mieć możliwość wyrobienia sobie opinii na związku zachodzące między faktami badanymi przez biegłego sądowego a wnioskami zawartymi w jego stanowisku³⁰. Ponadto ma mieć też możliwość ustalenia na podstawie ekspertyzy, jakimi zasadami i teoriami biegły sądowy kierował się, wyciągając i przedstawiając jako biegły sądowy swoje wnioski i kryteria swojej oceny³¹.

Oprócz biegłych sądowych, najczęściej na stałe ustanowionych przy trybunałach kościelnych, może występować biegły prywatny³², którego jednak sędzia zatwierdza. Taki biegły nie jest powoływany przez sąd kościelny, lecz prywatnie przez strony, które są przekonane o jego przydatności w procesie. Sędzia kościelny nie może go zatwierdzić³³, jeśli nie odpowiada on wymogom stawianym biegłym sądowym albo został powołany celem przedłużenia lub zagmatwania procesu sądowego. Biegły prywatny, jeżeli sędzia kościelny na to zezwoli, może przejrzeć akta sprawy i uczestniczyć przy dokonywaniu ekspertyzy. Zaś biegły prywatny zawsze może przedstawić własną opinię, którą ocenia sędzia kościelny³⁴ podobnie jak opinię biegłego powołanego przez sąd kościelny.

²⁹ Por. KPK 1983, kan. 1578 § 1-3; DC, art. 210 § 2; por. T. ROZKRUT, *Walor opinii biegłego*, dz. cyt., s. 141n.

³⁰ Por. KPK 1983, kan. 1578 § 2; DC, art. 210 § 1; por. T. ROZKRUT, *Walor opinii biegłego*, dz. cyt., s. 142.

³¹ Por. KPK 1983, kan. 1578 § 3; DC, art. 209 § 3; por. T. ROZKRUT, *Walor opinii biegłego*, dz. cyt., s. 142n.

³² Por. KPK 1983, kan. 1581 § 1; DC, art. 213; por. T. ROZKRUT, *Walor opinii biegłego*, dz. cyt., s. 147n.

³³ Por. KPK 1983, kan. 1576.

³⁴ Por. KPK 1983, kan. 1581 § 2; DC, art. 213 § 2; por. T. ROZKRUT, *Walor opinii biegłego*, dz. cyt., s. 147n.

Zakończenie

Na określenie przedmiotu badań biegłych sądowych mogą mieć wpływ również strony w procesie kanonicznym, które są uprawnione do przedłożenia odpowiedniego wniosku z ich punktu widzenia i zapytania. Biegłym sądowym należy przekazać do wglądu akta sprawy oraz inne dokumenty i materiały pomocnicze, których mogą oni potrzebować do spełnienia zadania w sposób właściwy i wierny. Każdy z biegłych sądowych powinien sporządzić własną opinię, niezależną od innych, chyba że sędzia przewodniczący zlecił im sporządzenie wspólnej opinii, którą podpisują poszczególni biegli. W opinii wspólnej należy dokładnie odnotować ewentualne różnice zdań pomiędzy biegłymi. Biegli sądowi wystawiając swoje opinie, opierają się na moralnej pewności, będącej wynikiem przeprowadzonych czynności badawczych oraz na własnej wiedzy, kompetencji i doświadczeniu.

Sędzia w procesie kanonicznym nie jest jednak związany nawet zgodną opinią biegłych, gdyż ocenia je swobodnie w kontekście wszystkich okoliczności sprawy. Podając w swym wyroku motywy rozstrzygnięcia sędzia w procesie sądowym powinien wskazać na racje, które zdecydowały o przyjęciu lub odrzuceniu wniosków biegłego sądowego.

Od jakiegoś już czasu w praktyce trybunałów kościelnych zauważa się u niektórych biegłych sądowych pewien *niedosyt metodyczny*. Możemy zapytać o to w jaki sposób i w czym ów niedostatek się przejawia? Ma on miejsce wówczas kiedy, posługując się oni w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa kanonicznego częstokroć tymi samymi kryteriami, co w cywilnym procesie rozwodowym, jak np.: trudności we współżyciu małżeńskim; niezgodność charakterów obojga małżonków. Wskutek tego biegli sądowi mają skłonność do szybkiego stwierdzania różnych anomalii chorobowych, jak np.: psychopatii, defektów osobowości i w ten sposób popadają w tym przypadku w jakąś dziwną przesadę.

Na zakończenie powyższych rozważań, jako pewnego rodzaju podsumowanie i wnioski końcowe, które dają się wysnuć z przeprowadzonych analiz i dociekań w tej pracy można mieć nadzieję, że jest ona

swego rodzaju próbą komentarza na ten temat. A zatem, niech próba niniejszego opracowania będzie również inspiracją i zachętą dla innych autorów do zainteresowania się i zgłębienia tej jakże aktualnie ważnej i istotnej problematyki czy to ze strony naukowej, czy ze strony praktyki sądowej nie tylko ze strony kościelnej lecz również i ze strony świeckiej.

The Court cases of the statement on the invalidation an arranged marriage with the calling assessors

In the teaching the level of all branch of knowledge demands today to arrive at the most appropriate decision, it is necessary referring to be expert that it to say assessor. After the label the terminology of the concept „assessor”, the main idea is first of all focused on approaches of calling the assessor to take an active part in Canon Law, and especially in court case of the statement on the invalidation an arranged marriage. This study research has got the introduction and the conclusion. The introduction fills readers in problems of the issue, it contains the system of work and indicates to subject's literature, and also to the basic source of lawsuit's regulations such as John Paul the second's Canon Law Code from 1983 and Instruction *Dignitas connubii* form 25.01.2005.

The trial of this thesis does not use all issues connected with calling the assessors in lawsuit up. The interest is only about the manners of calling the assessor in Canon Law. It believes also, that in indirect approach raising the thesis issues can equally cause the subject of change of thinking the calling assessor, and especially it can find the answer to the current questions, who can be the calling assessor in Canon Law? The research's result will introduce the readers in problems of the issue, which consists the system of logical and hard-headed work with support and indication of the subject's literature. If somebody has the question about the subject's literature, just the thing to underscore and trough of this issue there are the different monographic items, whether connected with this issue dip historical-law study.